ZIEMIA

Nr. 3. Tygodnik Ludowy 13 kwietnia 1944.

Niebezpieczeństwo komunizmu.

Od czasu zbliżania się frontu bolszewickiego i wzmożonej działalności P.P.R. mówi się u nas dużo i pisze na temat niebezpieczeństwa bolszewickiego. Że imperializm rosyjski jest dla nas jako dla państwa niepodległego niebezpieczny, to nie ulega wątpliwości, ale dla przeciwstawienia się sowieckiej potędze my sami jesteśmy za słabi i dlatego w polityce międzynarodowej mamy do wyboru albo 1/ sojusz i współpracę z państwem rosyjskim /co przypomina przyjaźń owcy z wilkiem/, albo 2/ stworzenie bloku państw środkowo=europejskich /co ostatnio upada wobec odrębnej polityki czeskiej Benesza, wpływów Rosji w Bułgarii i Jugosławii i ogólnej sytuacji politycznej i wreszcie 3/ oparcie się o państwa anglosaskie /którą to politykę obecnie uprawiamy, ale która okazać się może dla nas korzystna tylko w wypadku bezwzględnej przewagi gospodarczej i militarnej Anglii i Ameryki nad Rosją/.

Istotnym dla nas jest niebezpieczeństwo komunizmu od wewnątrz, jako roboty rozbijającej nasze dążenia i plany.

Dlaczego nie obawia się komunizmu, albo bardzo mało Anglia czy państwa skandynawskie ? Bo są to państwa o wysokiej kulturze i dużym dobrobycie materialnym. Tam, gdzie szerokie masy społeczne są zamożne, gdzie niema braku chleba, mydła i szkoły, gdzie istnieją swobody demokratyczne, tam straszak komunizmu przestaje być straszakiem, a staje się jedną z doktryn polityczno=społecznych, nie groźnych i nie posiadających wielu zwolenników.

Ponieważ w Polsce przedwojennej nędza zaglądała w oczy wielu bezrolnym i małorolnym, robotnikom i bezrobotnej inteligencji zawodowej, dlatego wpływy komunistyczne się u nas szerzyły.

Jeśli zdołamy zrealizować szerokie reformy społeczne, zaplanowane w naszym Programie, jeśli zapewnimy ludziom swobody demokratyczne, a damy wolność od głodu, wolność od strachu wojny i wolność od głodu wiedzy = nie mamy co obawiać się komunizmu.

A teraz druga sprawa = dlaczego my nie chcemy ustroju komunistycznego w Polsce, chociażby on nawet nie był przez Rosję narzucony, ale przez polskich komunistów przeprowadzony /choć jest to prawie niemożliwe/. W samym systemie komunistycznym tkwią pierwiastki obce kulturze i psychice Polaka.

Komunizm, taki jaki u siebie zaprowadziła Rosja niesie ze sobą zniszczenie wolności jednostki, niemożność swobodnego wypowiadania się, działania, gospodarowania, narzuca pewne postępowanie dla celów państwowych, nie uwzględnia dążenia człowieka do szczęścia, ale interes partji, państwa czy też, jak się mówi przyszłych pokoleń, stawia na pierwszym miejscu.

1. My zaś na pierwszym miejscu stawiamy wolność człowieka. W naszym Programie powiedziane jest: Wolność człowieka i silna władza państwowa to najpoważniejsze zagadnienie ustrojowe. Ustrój Polski społeczno=demokratyczny ma odpowiadać następującemu postulatowi: winien zapewnić każdemu obywatelowi wolność i sprawiedliwy udział w dochodzie społecznym, a państwu sprężystą władzę i siłę w stosunkach międzynarodowych.

2. Ustrój komunistyczny dąży do zniesienia własności prywatnej na dobrach produkcyjnych, a więc chce uspołecznić ziemię, zamienić ją na własność państwową, a chłopa na robotnika rolnego.

My zaś w naszym Programie stoimy na stanowisku zachowania własności prywatnej na ziemi:
"ZIEMIA PRZEJDZIE W RĘCE TYCH, KTÓRZY BĘDĄ NA NIEJ OSOBIŚCIE PRACOWAĆ
Przyszły ustrój rolny oprze się na rodzinnych, samodzielnych i ekonomicznie mocnych gospodarstwach rolnych.

3. Komunizm wprawdzie na pierwszym miejscu wartościowania stawia pracę, ale znosząc wyzysk prywatnego przedsiębiorcy zastępuje go państwem, które przejąwszy w swoje ręce własność na kopalniach, fabrykach i ziemi jeszcze większy wyzysk stosuje, na rzecz olbrzymich zbrojeń, planów przyszłościowych i organizowania światowej rewolucji.

My zaś, dążąc do szczęścia człowieka, a nie dopiero jego prawnuków dajemy pracy człowieka należne jej miejsce. Program mówi:

"Tytułem uczestnictwa w dochodzie społecznym jest praca człowieka.
Niezapracowany dochód, oraz niesprawiedliwy wyzysk pracy najemnej muszą zniknąć z przyszłego ustroju społecznego.
Miarą wartościowania i oceny moralnej człowieka winna być jego użyteczność i zasługi dla społeczeństwa."

4. Ustrój komunistyczny jest bezwzględny w swych metodach działania, odmawia prawa do życia ludziom wyznającym inne poglądy, jest niedemokratyczny; bez wahania rozstrzeliwuje tysiące, którzy mają odwagę inaczej myśleć, nawet najbliższych towarzy rewolucyjnych, skazuje na śmierć miliony przesiedlanych dla celów państwowych /Ukraińców/, niszczy odrębności narodowościowe, o ile te są zbyt silne, a życie prywatne człowieka kontroluje i podporządkowuje swym planom.

My zaś stojąc na stanowisku demokratycznym inaczej te sprawy pragniemy rozwiązać. Program nasz mówi:

"a/ Mniejszościom narodowym państwo zabezpieczy równouprawnienie polityczne, kulturalne i społeczno=gospodarcze, wymagając od nich lojalnego wypełniania obowiązków obywatelskich.

b/ Przyszłej Polsce, która będzie demokratyczną republiką musi przyświecać zasada, że najważniejszą rzeczą jest człowiek, jego duchowe, moralne i materialne życie.

c/ Ustawy muszą zabezpieczyć dostatecznie każdemu obywatelowi wolność prywatnego życia oraz wolność myśli, przekonań i działania w życiu publicznym."

W tych zaś wypadkach, kiedy wytyczne naszego programu pokrywają się z zasadami programu komunistów odpowiadamy im: my wam dziękujemy za pomoc. Sami potrafimy przeprowadzić reformy, jakie uznamy za potrzebne i celowe. Czy to uspołecznienie przemysłu, czy odebranie ziemi obszarnikom na cele reformy rolnej, czy powszechne i bezpłatne szkolnictwo, czy zabezpieczenie zdrowia i ubezpieczeń społecznych wszystkim obywatelom sami potrafimy zrealizować i nie potrzebna nam jest pomoc Rosji. Jesteśmy ludźmi dojrzałymi, mającymi doświadczenie, chcemy Polskę Ludową realizować sami i takimi metodami, jakie uznamy za potrzebne. Uważamy, że program Ruchu Ludowego zapewni Państwu siłę i niezależność, a obywatelowi wolność, dobrobyt i szczęście lepiej, aniżeli byliby to w stanie uczynić panowie P.P.Pru czy Kremla, których przecież o bezinteresowność posądzać nie możemy.

/Kwiat/

==========

[illegible]

Front wschodni

Na całym froncie wschodnim ofenzywa sowiecka święci tryumfy. Trzecia armia ukraińska pod dow.gen.Malinowskiego zdobyła Odessę. Jest to piąte co do wielkości miasto ros. W czasie pokoju Odessa liczyła 600.000 mieszkańców W 1941 r. Niemcy zajęli ten port po 69 dniach oblężenia. Rosjanie bronili Odessy 2 miesiące, a zdobyli ją teraz w przeciągu 2 dni. Utrata Odessy uniemożliwia Niemcom ewakuację wojsk z Krymu jedynym bowiem portem, pozostającym w rękach Niemców na morzu czarnym jest rumuńska Constanza, bardzo od Krymu oddalona. Sytuacja wojsk niemiecko=rumuńskim na Krymie jest beznadziejna, tym więcej, że Rosjanie przełamali linje niemieckie na Perekopie i wniknęli na 25 km wgłąb, docierając do jeziora Siwacz.

Druga armia ukraińska gen.Koniewa, sforsowała Prut, dotarła do granicy czeskochłowackiej na szerokości frontu 200 km, sforsowała Seret i zdobyła miasta Suczawę, Seret, Dorohoj, Botosani i 200 miejscowości. Obecnie Koniew uderza na Gałacz. Powyżej Jass przerwano linję kolejową, łączącą Jassy z zachodem.

Armia Żukowa rozbija Niemców Na Podkarpaciu i Bukowinie, a prawie całe Pokucie znajduje się w rękach Rosjan. Koło Skały postępuje likwidacja wojsk niemieckich.

Na terytorium Polski wg.niesprawdzonych jeszcze wiadomości, zajęto miasto Tarnopol.

Komunikat Nr.1.Dowództwa Armii Krajowej z 29.III.1944.

Na Wileńszczyźnie: W dn.18.I. nasz oddział partyzancki po stoczeniu walki z oddziałem niem. litewskim w sile około 100 ludzi w rejonie Mikuliszki=Łopiejki zmusił nieprzyjaciela do ucieczki, zdobywając 2 rkm, ~~38~~ 38 karabinów i amunicję. Inny nasz oddział po godzinnej walce w rejonie Zodziszki rozbił oddział niemiecki około 70 ludzi, zdobywając m.i. samochód i działko pancerne. Straty wroga: 18 ludzi. Tenże oddział w dn.31.I. w rej. Worsiany stoczył walkę z oddziałem niem.=ukr. w sile 120 ludzi, zadając mu 50% strat i zdobywając 1 ckm, 5 rkm i 50 karabinów.

Na Wołyniu: 9 marca oddz. 50 pp. uderzył na obsadzone przez Niemców Hołoby i zdobył ckm i broń lekką, zabijając 30 ludzi. 17 marca nasz oddz. pod Kowlem uderzył na kolumnę niemiecką, zdobył znaczną ilość broni i wziął 100 jeńców. Dn.20 marca nasze oddziały zdobyły Turzysk, zdobyto liczną broń. 23 i 24 marca w walkach w rej. Lubomla oddziały nasze wzięły do niewoli 2 oficerów i 70 szeregowców, zdobyto ckm, broń ręczną i ciągnik.

Bombardowania.

W czasie Świąt lotnictwo sprzymierzonych bombardowało setkami latających fortec Brunszwig, niszcząc 92 samolotów niem. kosztem 59 własnych. W Wką Niedzielę 600 latających fortec dokonało olbrzymiego rajdu do Polski i Prus Wsch. Amerykanie bombardowali fabryki lotnicze w Poznaniu, Gdyni, Warnemünde i Malborgu /zestrzelono 63 myśliwce npla, tracąc 39 sam. własnych/. Ponadto bombardowano lotniska i fabryki samolotów we Francji, Belgii, Pas de Calais, węzły kolejowe wokół Paryża i przemysł w Lille.

Południe. Z baz włoskich bombardowano poł.Francję, miasta w płn.Włoszech okolice Rzymu i port w Ankonie. Kwatera gen.Tito donosi, że powstańcy zahamowali ofenzywę niem. w Bośni i przeszli do działań zaczepnych.

Różne wiadomości.

Na podstawie porozumienia się Kmdta okr. wołyńskiego z Delegatem Rządu i Kmdt.A.K. uregulowane zostały warunki współpracy polsko=rosyjskiej w walce przeciw Niemcom.

Radio moskiewskie ogłosiło z okazji osiągnięcia granicy czesko=słowackiej wezwanie do Czechów i Słowaków, by chwycili za broń i walczyli o swoje wyzwolenie.

Prezydent Czechosłowacji Benesz złożył oświadczenie w sprawie stosunków po wojnie. Zaznaczył, że wszyscy zbrodniarze i ich wspólnicy muszą ulec karze. Ci Niemcy, którzy od początku stali po stronie Czech będą wzięci pod opiekę. Co do ludności węgierskiej to proponuje Benesz wymianę Węgrów i Słowaków. Ci Węgrzy, którzy nie uznają urządzeń czeskich będą musieli odejść.

Cordell Hull wygłosił przez radio przemówienie. Zaznaczył, że poli polityka St.Zjedn.przeszła od słabości do siły i w pojęciach nastąpiła ewolucja, nie można żyć oderwanym od innych narodów, lecz musi się współpracować z innymi państwami dla zmiażdżenia hitleryzmu i faszyzmu.Wolne narody były już na granicy zniszczenia. Winę tego ponosiło odosobnienie narodów, brak współdziałania. Obecne porozumienie W.Brytanii, Rosji, St.Zjedn.i Chin tworzy fundament dla przyszłej międzynarodowej współpracy państw.Międzynarodowa organizacja musi rozporządzać środkami siły. Gdzie, kiedy i w jakich warunkach mogą one być użyte, będzie tematem przyszłych rozważań.

Co do karty atlantyckiej to mówi ona w jakim kierunku należy dążyć do rozwiązań, nie decyduje jednak konkretnie, jak to trzeba zrobić= trudno, aby 30 problemów granicznych załatwić w czasie wojny St.Zjedn.gotowe są do popierania wszelkich rokowań w sprawie granic, opartych na dobrej woli obu stron.Przykładem tego jest kwestja granic Polski, czem St.Zjedn.gorąco się zajęły.Jednak, gdy propozycje są nie do przyjęcia, lepiej te sprawy odłożyć na czas po zakończeniu wojny.

Państwa neutralne pomagają Niemcom swymi dostawami: Hiszpanja dostarcza wolframu i rtęci, Turcja chromu potrzebnego do wyrobu stali do wozów pancernych, Szwecja żelaza. Hull powiedział, że alianci są zmuszeni żądać od państw neutralnych, aby nie pomagali Niemcom stałemi dostawami, przez co stają się współwinowajcami śmierci żołnierzy narodów sprzymierzonych, tym więcej, że narody te walczą nie tylko o swoją sprawę, ale i o wolność całej Europy.

Premier Churchill oświadczył, że w ciągu pierwszych dwu lat wojny straty armii angielskiej wyniosły ogółem 390.000 w tym 160.000 zabitych. Straty ludności cywilnej w zabitych wynoszą ok. 50.000.

6.IV.bryt.min.pracy odbył konferencję z przedstawicielami ang.związków zawodowych i zaznaczył, że strajk górników zagraża nie tylko przemysłowi angielskiemu, ale zagraża zmianie na gorsze sytuacji wojennej.

6.IV.Goebels na zebraniu Związku Bankierów oświadczył, że sytuacja obecna Niemiec jest conajmniej tak groźna jak w 1918 roku.

6.IV.min.Eden oświadczył w Izbie Gmin, że rozmawiał z przedstawicielem rządu polskiego w sprawie antysemityzmu w armii polskiej Pomimo starań ze strony rządu polskiego w armii panuje antysemityzm. Wielu żołnierzy oddanych zostało pod sąd wojskowy, a 60 skazanych zostało na wcielenie do armii ang.

K r o n i k a.

Pow.Miechowski. 30 marca oddział specjalny w sile 7 ludzi w akcji walki z alkoholizmem przeprowadził tłuczenie naczyń do pędzenia samogonu na terenie wsi Rudno Dolne, Wawrzeńczyce i Dobranowice, przyczem właściciele aparatów otrzymali karę chłosty po 10 wzgl.20 kijów

Pow.Myślenicki. Z początkiem kwietnia miała miejsce pacyfikacja na terenie Jawornika. Zaczęła się od napadu gestapa na dom kpt.Stanaszka w Sułkowicach, który zelżony przez gestapowca uderzył go kolbą rewolweru, za co został na miejscu zastrzelony, siostę zabrano, a jej dzieciom kazano leżeć przed domem na śniegu. Auto ekspedycji karnej odjechało na Jawornik, ; cała ekspedycja gestapa liczyła 7 aut ciężarowych i 1 osobowe, które jechało naprzód. Zostało one ostrzelane z karabinów masz., przyczem 3 gestapowców, w tem kmdt.żandarmerii z Myślenic, który zastrzelił Stanaszka, poniosło zasłużoną śmierć. W odwet spalono 6 domów wraz z ludźmi, uciekających 6 zastrzelono, a przed chowaniem ofiar na cmentarzu przyprowadzono siostrę zamordowanego kpt.Stanaszka, którą również zastrzelono, za jej bohaterską postawę wobec Niemców. Fala aresztowań przerzuciła się na pow.Wadowicki.